

G. Hultsch, AUS DER GESCHICHTE DER SCHLESISCH-POLNISCH SPRECHENDEN GEMEINDEN (Jahrbuch f. schles. Kirche u. Kirchengesch., 1956, NF., XXXV, s. 60—91).

Autor zestawia na podstawie archiwaliów (częściowo z podaniem proveniencji: *Staatsarchiv Breslau*, a częściowo bez podania proveniencji) wiadomości o polskich gminach ewangelickich na Śląsku (z pominięciem Śląska Cieszyńskiego) od XVI, a zwłaszcza XVIII w., do czasów bezpośrednio przed drugą wojną światową. Tekst ilustruje 6 mapek. Choć materiał da się ze strony polskich badaczy uzupełnić, jest interesujący dla polskiego historyka tym bardziej, że dotyczy i Dolnego Śląska, a Autor nie jest podejrzany o propolski subiektywizm. Obraz odporności polszczyzny (mimo jej kurczenia się pod naporem germanizacji) jest tak dobitny i widocznie tak szokujący dla pewnych kół, że Autor widział się zmuszony dodać na samym końcu — już po wykazie literatury przedmiotu — rozstrzelonym drukiem następujący komentarz: „Es erscheint wichtig dabei darauf hinzuweisen, dass alle Karten nicht in dem Sinne massstabgerecht sind, dass sie die eizelnen mehrsprachigen Gemeinden dem Massstab nach einordnen. Sie übertreiben, um die mehrsprachigen Gemeinden zu verdeutlichen... Neben den mehrsprachigen gibt es mehr rein deutschsprachige Gemeinden“. Komentarz tego rodzaju jest zresztą w wydawnictwie ukazującym się w Niemczech Zachodnich zrozumiały. Nie jest także niespodzianką nieco sztucznie wcielony do artykułu, bo odbiegający od niego tematyką, wstęp mówiący o pierwotnej germańskości Śląska¹. Zdziwiwać musi natomiast wniosek, który wyciąga Autor z zestawienia publikowanego przez siebie materiału dotyczącego polskości Śląska, przemianami, jakie się tu dokonały w r. 1945: „An die Stelle der deutschen evangelischen Freiheit ist die Zwangpolonisierung getreten“.

E. M.

B. Olszewski, LOKALIZACJA ZAKŁADÓW I. G. FARBEN W KĘDZIERZYNIE NA TLE HITLEROWSKICH KONCEPCJI GEOPOLITYCZNYCH W ODNIESIENIU DO ŚLĄSKA OPOLSKIEGO, Instytut Śląski w Opolu, komunikat nr 28, Opole 1959, s. 9.

Praca, prowadzona w ramach Sekcji Ekonomicznej Instytutu Śląskiego w Opolu, jest próbą interpretacji — w oparciu głównie o materiały archiwalne — podstawowych założeń polityki gospodarczej Niemiec hitlerowskich w stosunku do Śląska Opolskiego w przededniu i w czasie drugiej wojny światowej. Autor podkreśla, że lokalizacja zakładów *I. G. Farben* w Kędzierzynie „oświetla w szczególny sposób całokształt tej polityki“ (s. 1). Lokalizacja ta była uwarunkowana dwoma głównie czynnikami: 1. koniecznościami imperializmu niemieckiego, przygotowującego się do wojny; 2. koniecznością powstrzymania fali emigracji ze Śląska, która osłabiała

¹ Podobnym wstępem zaopatrzuje Autor i drugi swój artykuł dotyczący częściowo Śląska. Por. tenże, *Aus der Geschichte der wendischen Gemeinden* (ibid., 1955, NF., XXXIV, s. 121 nn.).

żywiol niemiecki i ułatwiała naturalne parcie ludności polskiej na Śląsk. Na potwierdzenie swych tez Autor omawia plany lokalizacji, plany przebudowy i rozbudowy sieci komunikacyjnej, zagadnienie kadr dla przyszłego kombinatu przemysłowego itd. Stwierdza, że oprócz względów czysto gospodarczych i strategicznych o lokalizacji zakładów kędzierzyńskich decydowały takie czynniki, jak dążenie do wzmocnienia elementu niemieckiego kosztem pracowników napływowych, wciągnięcie miejscowej ludności w orbitę wpływów niemieckich (z tym np. wiązały się plany rozbudowy sieci szkolnictwa) itd. Końcowy wniosek Autora brzmi: „Projektowane »przemysłowe miasto w lesie« miało wyrósć na wojenny bastion niemczyzny w rejonie zamieszkałym w większości przez ludność polską. Planowane szkoły miały zapewnić kadry wyszkolonych fachowo i wychowanych w duchu narodowosocjalistycznym pracowników“ (s. 7—8).

M. O.

J. Czupiał, GOSPODARKA NIEMIECKICH MONOPOLISTÓW W PRZEMYSLE CELULOZOWO-PAPIERNICZYM OPOLSZCZYZNY, Instytut Śląski w Opolu, komunikat nr 29, Opole 1959, s. 8.

W oparciu o materiały archiwalne Autor stwierdza, że po podziale Śląska, a szczególnie w okresie polsko-niemieckiej wojny celnej, przemysł papierniczy Śląska Opolskiego, który powstał i rozwinął się w oparciu o rynek polski, przeżywa poważny kryzys. Kryzys ten pogłębia się znacznie w latach 1929—1933. Na tym tle dochodzi do monopolizacji przemysłu celulozowo-papierniczego (powstanie w 1930 r. Związku Niemieckich Fabryk Papieru Drukowego). Główna część pracy poświęcona jest polityce tego zrzeszenia monopolistycznego. Autor omawia takie sprawy, jak świadome obniżanie produkcji drogą wyznaczania kwot produkcyjnych, wynoszących często mniej niż połowę zdolności produkcyjnej zakładów, zanikanie inwestycji, wzrost bezrobocia, obniżanie zarobków robotniczych itd. Na podstawie tego dochodzi do wniosku, że „konsekwencją politycznego podziału Śląska i zmonopolizowania produkcji był upadek opolskiego przemysłu celulozowo-papierniczego oraz pogorszenie sytuacji materialnej robotników, utrzymujących się z pracy w tej gałęzi wytwórczości“.

M. O.

L. Gelberg, ANULOWANIE PRZEZ III RZESZĘ POLSKO-NIEMIECKIEJ DEKLARACJI Z 26 STYCZNIA 1934 R. (Sprawy Międzynarodowe, 1959/6, s. 78—94).

Po przypomnieniu genezy i politycznej roli, jaką odegrał względnie miał odegrać polsko-niemiecki pakt o niestosowaniu przemocy z r. 1934, Autor szerzej zajmuje się jednostronnym anulowaniem tego paktu przez Hitlera w kwietniu 1939 r.

Na podstawie analizy tekstu paktu, treści wzajemnych gwarancji polsko-angielskich, stanowiących oficjalny pretekst wypowiedzenia, oraz wydarzeń tego okresu Autor wykazuje, że jednostronne zerwanie paktu nie miało żadnych podstaw. Zastanawiając się nad przyczynami odstąpienia przez Hitlera w tym wypadku od swej praktyki gwałcenia tego rodzaju umów bez żadnego wypowiedzenia, Autor podaje względy taktyczne zastraszania oraz chęć usprawiedliwienia przed opinią niemiecką zmiany kursu wobec Polski.

K. W.

OSTATNIA PRÓBA GERMANIZACJI ŚLĄSKA OPOLSKIEGO. Oprac. K. Popiołek i W. Sobański (Świadectwa Niemieckie, z. 4, Zachodnia Agencja Prasowa, Warszawa, grudzień 1958, s. 72+aneks s. 35).

Tytuł wymaga pewnego wyjaśnienia. Obok strony tytułowej znajduje się mianowicie wklejka, która stwierdza, że „niniejszy zeszyt »Świadectw Niemieckich« został na podstawie materiałów dostarczonych przez... Kazimierza Popiołka opracowany do druku przez... Wacława Sobańskiego, współpracownika Zachodniej Agencji Prasowej“.

Publikacja składa się z kilku części: 1. wstępu od Redakcji (s. 7—22); 2. mapek (s. 23—26); 3. komentarza do dokumentów pt. *Metody eksterminacji polskości na Śląsku Opolskim w dobie drugiej wojny światowej* (s. 27—41); 4. wyboru dokumentów (jest ich ogółem 16) w przekładzie polskim; 5. aneksu — oryginalnych dokumentów niemieckich.

Wstęp od Redakcji jest jakimś nieporozumieniem. Poza informacjami edytorskimi, kilkoma ogólnikami i rudymenarnymi faktami z dziejów Śląska (nie zawsze zresztą ścisłymi), nie daje czytelnikowi prawie nic, mimo że zajmuje poważną część całej broszury, i razi w zestawieniu ze starannie i przejrzyście opracowanym wstępem-komentarzem.

Publikowane dokumenty władz niemieckich (gestapo, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy, władze rejencyjne i powiatowe) pochodzą z lat 1939 (po wybuchu wojny) — 1943 i obrazują program ostatecznego wytepienia polskości na Śląsku Opolskim, zadania jej „ciosów, których by nie przetrwała“ (s. 27), likwidację organizacji polskich, akcję wysiedleńczą, represje wobec działaczy polskich, walkę z językiem polskim. Znajdujemy w wydawnictwie bardzo ciekawe zarządzenia landrata raciborskiego z 15 I 1942, w których stwierdza, że określenia w rodzaju *wasserpolnische Sprache* są „falszywe i wprowadzają w błąd“. Istnieje tylko język niemiecki, polski i czeski. Tak zwany „górnosląski albo wasserpolnische dialekt nie jest niczym innym, jak językiem polskim...“ (s. 65), obok tego mamy zobrazowane represje gospodarcze, ucisk na polu nauki i oświaty, zacieranie wszelkich śladów polskości (jako kontynuacja — ale już w nowych warunkach — akcji prowadzonej w okresie międzywojennym pod hasłem *Fort mit der polnischen Fassade*). Publikowane dokumenty jeszcze raz, i to w sposób bardzo znamieny, potwierdzają polskość Śląska Opolskiego, potwierdzają to, „z czym walczyła polityka i propaganda niemiecka: przyznają, że Śląsk Opolski, mimo wiekowego oderwania od państwa polskiego, kolonizacji niemieckiej, terroru germanizacyjnego i eksterminacji hitlerowskiej, pozostał etnicznie polski“ (s. 41).

Marian Orzechowski

K. Lapter, ANGIELSKIE GWARANCJE DLA POLSKI W R. 1939 (Sprawy Międzynarodowe, 1959/6, s. 3—31).

Katastrofalna w skutkach polityka mocarstw zachodnich i Polski w obliczu niebezpieczeństwa hitlerowskiego długo jeszcze będzie przedmiotem żywych dyskusji i sporów, zanim przejdzie do historii jako lekcja dla przyszłych pokoleń.

Autor artykułu, omawiając wydarzenia z okresu bezpośrednio poprzedzającego wybuch ostatniej wojny, szczególnie zajmuje się gwarancjami udzielonymi Polsce przez Anglię w r. 1939. W oparciu o znane już publikacje, jak również dokumenty polskiego MSZ Autor broni tezy, że jedynym celem udzielenia gwarancji angielskich Polsce było odwrócenie niebezpieczeństwa ataku hitlerowskiego na Anglię przez

skierowanie go przeciwko Polsce. Zdaniem Autora pierwotnym zamiarem Hitlera było zaatakować najpierw Zachód, dopiero przyjęcie gwarancji przez Polskę spowodowało zmianę tej decyzji. W związku z tym zarzuca się Beckowi, że dał się wciągnąć do „angielskiej gry”, zamiast szukać oparcia w ZSRR. Autor przypomina, co jest zresztą niesporne, że jedyną szansą wówczas na powstrzymanie Hitlera było zawarcie sojuszu obronnego mocarstw zachodnich wspólnie z ZSRR i że główną przeszkodą w zawarciu takiego sojuszu było sztywne stanowisko Polski.

K. W.

CI, CO PRZETR WALI. WSPOMNIENIA POLAKÓW Z DOLNEGO ŚLĄSKA. Oprac. K. Fiedor i M. Orzechowski, Wrocław 1959, s. XXXI, 1 nlb., 320, 2 nlb., „Sobótka”, S. B, z. 6.

Powyższy tom, zawierający głównie wspomnienia działaczy polonijnych z Wrocławia, otwiera cykl zeszytów mających zapoznać dzisiejszych mieszkańców Dolnego Śląska z dziejami Polaków dolnośląskich na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci. Inicjatorowi publikacji, Wrocławskiemu Towarzystwu Miłośników Historii, chodzi również o to, aby poprzez publikowanie tego typu materiałów „szerzej i pełniej zobrazować życie polskie na Dolnym Śląsku” (wstęp, s. XXX). Pierwszy tom nowego cyklu obejmuje okres do 1945 r. i zawiera dziewiętnaście wspomnień, spisanych w większości przez członków WrTMH na podstawie przeprowadzonych przez nich rozmów z autochtonami. Dostarczyciele wspomnień (głównie rzemieślnicy i przedstawiciele inteligencji) reprezentują w przeważającej mierze ludność polską, przybyłą do Wrocławia na przełomie XIX i XX w. z Poznańskiego lub Górnego Śląska. Niektóre ze wspomnień są naprawdę ciekawie napisane i wnoszą sporo materiału faktycznego do naszej znajomości tej problematyki. Wszystkie zresztą wspomnienia (ilustrowane kilkunastoma zdjęciami) mają znaczną wartość dokumentalną, spotęgowaną jeszcze przez okoliczność zaginięcia odpowiednich materiałów archiwalnych. Wstęp do zbioru pióra M. Orzechowskiego zapoznaje czytelnika przede wszystkim z dziejami organizacji polskich we Wrocławiu. Publikacja opatrzona jest również objaśnieniami ważniejszych nazw i terminów oraz słownikiem biograficznym.

J. S.

M. Tomajła, KONCEPCJE POLITYKI WSCHODNIEJ NRF (Sprawy Międzynarodowe, 1959/4—5, s. 22—37).

Autor daje w swym artykule przegląd koncepcji polityki wschodniej NRF, w szczególności odnośnie do Polski, omawia poglądy na granicę Odra—Nysa i na sprawę nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską.

Na podstawie wypowiedzi polityków zachodnioniemieckich Autor dochodzi do wniosku, że z wyjątkiem nielicznych wypowiedzi w obozie opozycji (SPD) w polityce NRF nie widać przejawów szczerzej chęci uregulowania stosunków z Polską na realnych podstawach. Wysuwane tam koncepcje są w rzeczywistości jedynie mniej lub więcej ukrytymi sposobami osiągnięcia celów rewizjonistycznych i hegemonicznych.

Zdaniem Autora do prawdziwej stabilizacji stosunków polsko-niemieckich może dojść jedynie drogą bezwarunkowego przyjęcia przez NRF obecnych granic i szczerego wyrzeczenia się zaborczych celów. Pierwszym krokiem w tym kierunku byłoby przyjęcie radzieckiego projektu traktatu pokoju z Niemcami.

K. W.

R. Weiner, NIEKTÓRE WNIOSKI WYNIKAJĄCE Z POWOJENNYCH OSIĄGNIĘĆ ROLNICTWA RACIBORSKIEGO, Instytut Śląski w Opolu, komunikat nr 30, Opole 1959, s. 12.

Instytut Śląski w Opolu od kilku lat prowadzi prace badawcze nad dziejami Śląska Opolskiego w okresie Polski Ludowej. Wyniki niektórych z tych badań są już udostępniane w formie krótkich i siłą rzeczy syntetycznych komunikatów. Zapoznanie się z nimi dowodzi dobitnie, że badania nad dziejami Śląska w okresie Polski Ludowej są celowe i konieczne, że ich wyniki stać się mogą skutecznym środkiem polemiki z zachodnioniemieckim rewizjonizmem. Interesującą ilustracją powyższej tezy jest właśnie praca R. Weinerja.

Autor podjął się trudnego, ale z politycznego punktu widzenia niezwykle ważnego zadania. Wychodząc z założenia, że wysokość plonów i stan pogłowia zwierząt gospodarskich na 100 ha uważa się za główne wskaźniki charakteryzujące poziom produkcji rolnej, stara się On przeprowadzić porównanie przedwojennej, niemieckiej gospodarki rolnej z gospodarką rolną obecną na przykładzie pow. raciborskiego. W przypadku pow. raciborskiego — gdzie w okresie powojennym nastąpiły najmniejsze bodaj zmiany w strukturze rolnej (większość mieszkańców to ludność autochtoniczna), gdzie zachowana została ciągłość gospodarowania oraz stała dbałość o stan zabudowań i urządzeń gospodarskich, gdzie więc siłą rzeczy wyraźniej musiał się ujawnić wpływ ogólnych zmian natury politycznej i społecznej, jakie stały się udziałem Ziemi Zachodnich po ich połączeniu z resztą ziem polskich — porównanie to nabiera „szczególnego znaczenia, wykraczającego znacznie poza granice tego rejonu, a dotyczącego z uwagi na swoją problematykę w zasadzie całości Ziemi Zachodnich“ (s. 1).

Na podstawie rzeczowej i udokumentowanej analizy osiągnięć rolnictwa raciborskiego w latach 1955—1958 Autor dochodzi do nader ciekawych wniosków: 1. W pow. raciborskim, przy w zasadzie nie zmienionych warunkach lokalnych, widoczny jest wyraźny postęp w dziedzinie produkcji rolnej; 2. Postęp ten jednakże nie zawsze jest dostrzegany. Przyczyny są następujące: brak dokładniejszego rozpatrzenia danych statystycznych w przypadku posługiwania się nimi dla dokonania analiz porównawczych, nieuwzględnianie różnic między pedantyczną, dokładną i rozbudowaną statystyką niemiecką a daleką jeszcze od doskonałości obecną polską statystyką rolną; 3. Przyczyn i źródeł powojennych osiągnięć rolnictwa raciborskiego szukać należy w ogólnych zmianach natury politycznej i społecznej; 4. Trudno już dziś rozstrzygnąć, w jakiej mierze na powojennym rozwoju rolnictwa raciborskiego zaważyły przemiany polityczne, a w jakim stopniu przemiany społeczno-ekonomiczne. Jednakże nie wydaje się ulegać wątpliwości, że zarówno jedne, jak i drugie odegrały poważną rolę; 5. Przykład pow. raciborskiego — choć może niezupełnie typowego dla całości ziem Zachodnich — potwierdza korzystny wpływ przemian, jakie zaszły na tych ziemiach po ich połączeniu z Polską (s. 11).

Marian Orzechowski

„ZARANIE ŚLĄSKIE“. Kwartalnik, R. XXII, styczeń—marzec 1959, z. 1, Katowice—Cieszyn, Wyd. Śląskiego Instytutu Naukowego.

Cały zeszyt „Zarania“ poświęcony jest problematyce etnograficznej. Przeważają prace poświęcone regionowi cieszyńskiemu, aczkolwiek znajdujemy również roz-

prawy poświęcone problemom związanym z innymi terenami Górnego Śląska (np. artykuł L. Dubiela, *Tradycyjna zagroda chłopska w powiecie gliwickim*).

Badacza dziejów Śląska zainteresuje przede wszystkim artykuł L. Brożka, *Tradycje ludoznawcze na Śląsku Cieszyńskim*. Poza tym na uwagę historyków zasługują rozprawy J. Ligęzy (*Kultura grupy górniczej*) i M. Żwirskiej (*Problem badania kultury grup zawodowych*).

Franciszek Mincer